

**Protokół nr 42/2014 ze wspólnego posiedzenia  
KOMISJI ROLNICTWA i ROZWOJU GOSPODARCZEGO  
oraz KOMISJI INFRASTRUKTURY SPOŁECZNEJ  
w dniu 03 lipca 2014 r.**

**Porządek posiedzenia:**

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Analiza systemu gospodarowania odpadami komunalnymi na terenie KZGRL, ze szczególnym uwzględnieniem Gminy Krzemieniewo- przez Kierownika Referatu Gospodarki Odpadami i Ochrony Środowiska KZGRL- Pana Roberta Lewusz.
3. Wolne głosy i wnioski.

**Ad.1.** W dniu 03 lipca 2014 r. otwarcia wspólnego posiedzenia Komisji Infrastruktury Społecznej oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Gospodarczego, dokonała Przewodnicząca drugiej komisji – Pani Maria Kamyczek, która powitała przybyłych tj. Zastępcę Wójta, Kierownika Referatu Gospodarki Odpadami i Ochrony Środowiska w Komunalnym Związku Gmin Regionu Leszczyńskiego w Lesznie- Pana Roberta Lewusz oraz członków obu komisji- lista obecności stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

**Ad.2.**

Radna M.Kamyczek wyjaśniła, że wspólne spotkanie Komisji dotyczące tematu gospodarowania odpadami zaplanowano po pierwszym półroczu 2014 r., by mogło być ono efektywne. Przedstawiona prezentacja pozwoli radnym zobaczyć, jak gmina prezentuje się w tym zakresie na tle innych gmin KZGRL. Przewodnicząca poprosiła o możliwość zadawania pytań w trakcie prezentacji na co p. Lewusz się zgodził.

Pan R.Lewusz przechodząc do omówienia tematu podkreślił, że obecnie można wyciągać już wnioski z działania Związku. Przygotowana prezentacja przedstawia obraz po 11 miesiącach działania KZGRL (załącznik nr 2 do protokołu). Obecnie Związek tworzy 18 gmin. Podstawą działania systemu są opłaty za zbieranie i zagospodarowanie odpadów z nieruchomości zamieszkałych i niezamieszkałych. Według p. Lewusza taki system jest tylko właściwy, bowiem mogą być te odpady odbierane wspólnie. Przedsiębiorcy nie muszą zawierać oddzielnych umów. Z terenu całego Związku zebrano 50.076 deklaracji, z czego z gminy Krzemieniewo pochodziło 1741 deklaracji. Po pierwszej zbiórce, było już blisko 90 tys. deklaracji zmieniających. Z gminy Krzemieniewo ujętych zostało w deklaracjach 7459 os., a zameldowanych wg danych z Urzędu Gminy jest 8615 os., co stanowi 86,58%. Wg danych statystycznych zawsze ok. 8% mniej mieszka niż jest zameldowanych. Nigdy nie uzyska się 100%. Ciągle jeszcze wpływają pierwsze deklaracje. Kontrola Związku polega na tym, że chodzą pracownice ze sprzętem i sprawdzają czy w rejestrze wszystkie posesje są ujęte, następnie czy są zamieszkane. Przy braku deklaracji naliczana jest opłata a nie kara, z tym że jest ona na wyższą stawkę 15 zł.

Dalej p. Lewusz wskazał, że na terenie gminy Krzemieniewo zgłoszono 1580 nieruchomości zamieszkałych, 130 niezamieszkałych oraz 31 nieruchomości mieszanych. Ustawodawca dopuścił możliwość zadeklarowania zbierania nieselektywnego, za co jest wyższa opłata. Na 9 zł i selektywną zbiórkę zdecydowało się 92,09% właścicieli nieruchomości, pozostałą formę wybrało 7,91%.

Porównano ile odpadów komunalnych zmieszanych było w okresie od lipca 2012 do czerwca 2013 r.- 1582,1 Mg, a po wejściu do Związku i rozpoczęciu funkcjonowania systemu w analogicznym okresie czasu - wzrosło do 1936,46 Mg czyli o 22%. Pan Lewusz zauważył, że w niektórych gminach dane są szokujące. Firmy wywozowe miały obowiązek przewożenia odpadów do ZZO w Trzebani. Odpady były odbierane, ale co się z nimi działo już nie wiadomo. W Lesznie natomiast ilość odpadów się zmniejszyła. Dodał, że prawdopodobnie skończyło się przywożenie śmieci do miasta, w związku z miejscem pracy.

Radna M.Kamyczek wskazała, że takie same działania miały miejsce w Spółdzielni Mieszkaniowej w Pawłowicach.

Pan R.Lewusz podał, iż z terenu gminy zebrano selektywnie 127 ton odpadów tj. cztery najważniejsze frakcje. Prawie 15 kg na każdego mieszkańca. Najwięcej szkła ze względu na ciężar, objętościowo jednak więcej jest tzw. sztucznych. Całkowita ilość wytworzonych odpadów w przeliczeniu na 1 mieszkańca w gminie wyniosła 272 kg.

Wyjaśnił, że obecnie działa sześć Punktów Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych. Są związki, które mają tylko po jednym punkcie. Powinny być jednak zlokalizowane w każdej z gmin. Ogłoszono przetarg na utworzenie sześciu nowych punktów, m.in. w Lipnie, Krzywiniu a także gminie Krzemieniewo. Ostatni od września będzie prawdopodobnie działał. Z końcem roku przestaną działać PSZOK w Trzebani, ze względu na wycofanie się Osiecznej ze Związku, oraz w Henrykowie ze względu na niskie poziomy zbiórki. Odpady zebrane w punktach to głównie odpady zielone i biodegradowalne, a dalej budowlane i rozbiórkowe.

Przedstawiciel Związku dokonał omówienia zarówno kosztów jak i dochodów KZGRL. Koszt całkowity za 11 miesięcy to 25.783 tys. zł, koszty administracyjne 1.494 tys. zł. Koszty prowadzenia PSZOK stanowią 4%. Dochody miesięczne to kwota 28.472 tys. zł. Osiągnięto nadwyżkę ponad 3 mln zł, z tym że ok. 2,5 mln jest „sztucznych” ze względu przesunięcie wpłat na początek roku. Na budowę kolejnych punktów przeznaczono 1 mln nadwyżki. Należy także uwzględnić, że na wszystkie PSZOK-i rocznie Związek będzie przeznaczał ok. 2 mln zł.

Pan Lewusz wskazał, iż przygotowano projekt akcji edukacyjnej. Otrzymano dotację, jednak KZGRL na początku musiał wyłożyć środki. Program skierowany jest do klas 4 szkół podstawowych. Pani prowadząca zajęcia, jeździ także na zaproszenie do przedszkoli.

KZGRL jest zobowiązany do osiągania określonych poziomów recyklingu i odzysku. Wymagany poziom ograniczenia odpadów biodegradowalnych kierowanych do składowania wynosi do 50%. Osiągnięto 34,95%, zatem procent który będzie wymagany w 2020 r. Wymagany poziom recyklingu i przygotowania do ponownego użycia 4 podstawowych frakcji odpadów segregowanych to 12%, a osiągnięty to 27.08%. Jednak do 2020 roku należy osiągnąć aż 50%. Jest to dobry poziom, ale mimo wszystko trzeba dążyć do poprawy.

Dodał, że Związek prowadzi kontrole w terenie. Sprawdzane są posesje, pojemniki. Przy braku segregacji przyklejana jest żółta kartka, czyli upomnienie. Często jeszcze wrzucane są butelki szklane lub plastikowe. Kontrole będą prowadzone w sposób ciągły. Sprawdzane są również firmy.

### **Ad.3.**

Radna J.Adamska- spytała, czy znana jest już lokalizacja takiego punktu na terenie Gminy Krzemieniewo.

Pan R.Lewusz- wyjaśnił, że to firma wywozowa musi znaleźć lokalizację miejsca, dojazd, postawić 6 kontenerów m.in. na gruz, odp. zmieszane. Muszą się znaleźć tam pomieszczenia na odpady problemowe np. elektryczne. Wszystko będzie systematycznie z takiego punktu wywożone. Lokalizację takiego punktu określono jako siedzibę gminy lub do 5 km od niej.

Radny P.Sikorski- spytał, jakim majątkiem Związek obecnie dysponuje, czy posiada jakiś własny majątek. Ponadto ile osób pracuje w Związku, a także co się składa na koszty administracyjne?

Pan R.Lewusz- Związek nie posiada majątku własnego, oprócz wyposażenia biura m.in. w komputery, meble. Zatrudnionych jest 20 osób. Na koszty administracyjne składają się m.in. szkolenia, dzierżawa pomieszczeń.

Radny M.Garbacz- dlaczego PSZOK nie są prowadzone przez Związek, by móc ograniczyć koszty.

Pan R.Lewusz- PSZOK są czynne trzy dni w tygodniu, obowiązkowo w sobotę (tj. 12 godz. tygodniowo). Związek nie chciał tego robić sam, bo musiałby zakupić grunt i zatrudnić pracowników. Inaczej jest w sąsiednim związku, gdzie to gmina przekazuje gotowy punkt do Związku, który oddaje go w użytkowanie firmie kierującej.

Radny M.Garbacz- zauważył, że skupy złomu prowadzą też zbiórki dodatkowych frakcji odpadów.

Pan R.Lewusz- powołał się na opinię Ministerstwa Środowiska, które twierdzi, że nie można zakazać takich działań. Innym problemem to kradzieże odpadów przez osoby nie posiadające zezwoleń na zbiórkę. W Śmiglu ujęto złodziei odpadów elektrycznych i jest prowadzone

postępowanie sądowe. Firma ElektroEko będzie dodatkowo 2 razy w roku prowadziła zbiórkę odpadów elektrycznych i elektronicznych.

Radny M.Garbacz- jeżeli jest to zgodne z prawem, to dlaczego my jeszcze dopłacamy do dodatkowych frakcji.

Pan R.Lewusz- wyjaśnił, że w ZZO w Trzebani opłata za odp. wyselekcjonowane to 1 zł. Jeśli jednak nie będziemy płacić to nam to i tak przerzucą w innej opłacie, żeby Zakład mógł funkcjonować i żeby gminy nie musiały dopłacać. Za odpady selektywne płacimy mniej.

Zastępca Wójta R.Patelka- przypomniał, że gmina wystawiła poręczenie bankowe dla ZZO na ponad 400 tys. zł.

Radny P.Sikorski- gminy nie mają wpływu, na tym ich rola się kończy. Według niego Związek powinien próbować sprzedawać odpady, by móc trochę zarobić.

Pan R.Lewusz- wskazał, że gminy mają wpływ na Zakład. Jeśli ZZO będzie przynosił straty to musi podnieść opłatę lub wystąpić o pomoc do gmin. Większość kosztów generuje zakład.

Zastępca Wójta R.Patelka- wydano 1.513 tys. zł na budowę zakładu, co roku kwoty były różne. Ponadto wystawiono poręczenie bankowe do 2023 r. zatem gminie powinno zależeć żeby wszystko dobrze funkcjonowało. Zgadza się, że głos Wójta przy głosie pozostałych członków związku nie jest przeważający. Zakładano w pierwszym roku działania deficyt. MZO generuje największe koszty. Pierwszy rok działania jest raczej dobry, gmina się do tego przygotowywała wcześniej. Są kosze uliczne, kontenery np. przy kąpielisku w Górninie. Gmina te koszty też reguluje. Kosze uliczne są dodatkową kwestią załatwioną odrębną umową z MZO, którzy odbierają odpady dwa razy w miesiącu. Płacimy za odpady odbierane z gminnych nieruchomości.

Pan R.Lewusz- przedstawiona prezentacja gminy na tle innych gmin jest bardziej obrazowa. Planowana jest zmiana regulaminu utrzymania czystości i porządku w gminach. Nieruchomości mieszane muszą samodzielnie odwozić odpady wyselekcjonowane do punktów, podobnie jak szkoły. Ma się to zmienić. Zbiórka odpadów prowadzona była z częstotliwością nie rzadziej niż raz w tygodniu, planowana zmiana na nie rzadziej niż raz na dwa tygodnie. Ministerstwo Środowiska planuje wprowadzić także selektywną zbiórkę popiołu. Wobec wzrostu zbierania selektywnego, zbiórka odpadów zmieszanych powinna spadać a wyselekcjonowanych wzrastać, zatem może być odbiór 2x2. Z końcem roku muszą zostać rozstrzygnięte nowe przetargi. Jeśli nic się nie zmieni, jeśli zakład nie podniesie opłat ani firma, która wygra przetarg to stawki powinny zostać na dotychczasowym poziomie. Ponadto Związek Międzygminny wystąpił o należną opłatę marszałkowską. Gmina Osieczna należała do Związku i w 50% opłata ta powinna zostać przekazana do związku. Gmina Osieczna wystąpiła i teraz już będzie ją otrzymywała. Związek jednak musiał wystąpić o 750 tys. zł, bowiem złamana zostałaby dyscyplina finansowa.

Radna M.Kamyczek- zauważyła, że zbiórka raz na dwa tygodnie może być prowadzona w domach jednorodzinnych, a nie na osiedlach mieszkaniowych, gdzie będzie to wbrew wymogom sanitarnym.

Pan R.Lewusz- podkreślił zwrot „nie rzadziej” i dodał, że z blokowisk nie mogą być odbierane rzadziej tylko częściej. Zwrócił uwagę, że pewne kwestie należy uściślić. Wójt już otrzymał projekt, w sierpniu pracownicy się będą tym zajmować, później trafi pod obrady Rady Gminy. Nielegalne wysypiska pozostają w gestii gminy. Ustawodawca nakłada na Wójta ten obowiązek.

Zastępca Wójta R.Patelka- Odpady w rowach są sprzątane przez ekipę remontową i załadowywane do kontenerów. Prowadzona jest ze szkołami akcja Sprzątania Świata. Jezioro w Górninie czyszczone było przez Związek Wędkarski, do Gminy należy zabezpieczenie worków i odbiór śmieci. Nadal są miejsca zanieczyszczane np. w Pawłowicach zgłosił Sołtys. Podrzucane są także śmieci do kontenera nad jeziorem.

Radna J.Adamska podkreśliła wkład szkół w sprzątanie odpadów, które prowadzą zbiórki baterii i akumulatorów, kapsli a nawet złomu.

Pan R.Lewusz- wyjaśnił, że firma Reba prowadząca zbiórkę baterii i akumulatorów jest w trudnej sytuacji finansowej. Związek zamierza zawrzeć umowę z firmą Biosystem, która dostarczy pojemniki na teren gmin, będzie ponadto prowadziła akcje ekologiczne i konkursy w szkołach. Akcje w szkołach prowadzi także firma ElektroEko.

Radny M.Garbacz- idea i funkcje związku są słuszne, wątpliwości są po stronie wartości liczbowych. Zdaniem radnego przyjmowano inne wartości, które odbiegają od tego co widzimy. Wg radnego

poza świętym spokojem gminy, mieszkańcy nic nie zyskali. Ceny były kilka razy niższe. Liczba odpadów tylko o 22% wzrosła. Dalej będzie malała. Rezerwy finansowe gdzieś są. Pozostaje sceptyczny do obecnej sytuacji. Spytał kto dokładał do śmieci w starym systemie.

Pan R.Lewusz- wcześniej płacono za pojemniki, więc raczej zależało ludziom żeby było mniej pojemników.

Radna M.Kamyczek- Spółdzielnia Mieszkaniowa w Pawłowicach płaciła od 4 lat po 9 złotych, więc to oni pokrywali koszty za pozostałych.

Radny P.Sikorski- Zasada i cel związku, żeby gminy nie musiały prowadzić przetargu. Zdawano sobie sprawę że koszty wzrosną o 10%. Małe gminy były straszone a Warszawa do tej pory nie ma tego uregulowane. KZGRL jest logistyczną instytucją, która spełnia swoją rolę.

Pan R.Lewusz- zauważył, że ilość odpadów komunalnych nigdy nie spadnie. Odpady zmieszane owszem, kosztem wyselekcjonowanych.

Radny P.Sikorski- Radni są za związkiem, chcą mieć jednak wpływ. Osieczna rozstrzygnęła przetarg i płacą mniej.

Pan R.Lewusz- Gmina Osieczna uzyskała niższe ceny w przetargu. Nie objęto jednak zbiórką nieruchomości niezamieszkałych. Zbiórka nie jest prowadzona w jeden dzień w tygodniu. Nie wiemy także ile Gmina Osieczna w tej chwili do systemu dopłaca.

Radna M.Kamyczek- Czy większość gmin w Polsce działa w formie związku?

Pan R.Lewusz- Większość gmin działa na zasadzie związków komunalnych, pojedyncze gminy to rzadkość. Jego zdaniem związki to najlepsze rozwiązanie. Nie ma co ukrywać ceny za odpady będą sukcesywnie rosły. Średnio 313 kg odpadów w Wielkopolsce na mieszkańca, gdzie na zachodzie 500 kg, a w Niemczech ponad 600 kg się wytwarza.

Radna M.Kamyczek- czy między gminami koszty się różnią?

Pan R.Lewusz- kwota zagospodarowania odpadów zmieszanych jest taka sama tj. 273 zł, różnią się koszty dowozu.

Radny P.Sikorski- zwrócił uwagę, że dawniej koszty ponoszono mniejsze.

Pan R.Lewusz- najważniejsze jest żeby odpady były właściwie zagospodarowane.

Radny M.Garbacz- za utylizację powinniśmy zapłacić przy zakupie.

Pan R.Lewusz- jest opłata środowiskowa tzw. opakowaniowa od ilości wyprodukowanych opakowań, która trafia do firm. Musi być jednak wyższa świadomość społeczna. Na ten stan świadomości państwa przyjęto takie rozwiązania.

Radna M.Kamieniarz- zauważyła, że od kiedy są kosze na posesjach, to odpady są usuwane na bieżąco i nasze posesje są czyste.

Przewodnicząca M.Kamyczek podziękowała za dużą ilość informacji oraz bezpośredni kontakt.

Ze względu na wyczerpanie tematu, zakończono wspólne posiedzenie obu komisji.

Protokołowała:

Joanna Adamczak

Przewodnicząca:

Maria Kamyczek